

## Z kroniki naukowej

### SESJA NAUKOWA DOTYCZĄCA INTEGRACJI EKONOMICZNEJ EUROPY ZACHODNIEJ I JEJ ASPEKTÓW POLITYCZNO-MILITARNYCH

Dnia 20 listopada 1968 r. odbyła się w Poznaniu, w auli Instytutu Zachodniego, sesja naukowa dotycząca integracji ekonomicznej Europy zachodniej i jej aspektów polityczno-militarnych. Organizatorami sesji był Instytut Zachodni i Wojskowa Akademia Polityczna im. Feliksa Dzierżyńskiego. Sesja miała charakter ogólnopolski i zgromadziła 119 naukowców reprezentujących różne środowiska naukowe w Polsce oraz 15 gości zagranicznych. Z ośrodków krajowych reprezentowane były: Zakład Nauk Ekonomicznych PAN, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, instytuty naukowe w Katowicach, Opolu i Szczecinie, katedry ekonomiczne uniwersyteckie i akademickie, wyższe uczelnie wojskowe. Goście zagraniczni reprezentowali Bułgarię, Czechosłowację, Niemiecką Republikę Demokratyczną i Związek Radziecki.

Wśród krajowych gości zaproszonych na sesję obecny był m. in. Jerzy Kusiak przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania oraz doc. dr Zbigniew Kamecki i mgr Bogdan Czarnecki z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Bułgarię reprezentowali dr Milko Daskałow z Instytutu Ekonomicznego Bułgarskiej Akademii Nauk oraz mgr Dymitr Valev, radca do spraw ekonomicznych ambasady bułgarskiej; Czechosłowację — przedstawiciele *Ustavu pro mezinarodni politiku a ekonomie* w Pradze — dr Jaromir Krasny i dr Jindřich Tišler. Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sesji udział wzięli przedstawiciele *Militärakademie* im. F. Engelsa w Dreźnie — ppłk dr Hans Einhorn; *Deutsches Wirtschaftsinstitut* w Berlinie — dr Gretchel Binus i dr Klaus Engelhardt; *Deutsches Institut für Zeitgeschichte* w Berlinie — dr Eberhard Heidmann i dr Hans Walter Callenius, *Institut für Wirtschaftswissenschaften* Akademii Nauk w Berlinie — dr Rudi Gündel oraz *Institut für politische Ökonomie* w Lipsku — dr Hilmar Sachse. Związek Radziecki reprezentowali przedstawiciele Akademii Wojskowo-Politycznej im. W. Lenina w Moskwie — płk Sergiej Bartieniew i płk Mikołaj Mielnikow oraz *Instituta Mirowoj Ekonomiki i Międzynarodnych Otnoszenji* AN ZSRR w Moskwie — prof. dr Jakow Pewzner i dr Wasilij Kulisz.

Obrodam przewodniczyli: przed południem dyrektor Instytutu Zachodniego, prof. dr Władysław Markiewicz, po południu — zastępca komendanta Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego, kontradmirał Józef Sobiesiak.

Otwierając sesję prof. dr Władysław Markiewicz stwierdził m. in.:

„Kraje socjalistyczne, opierające swój rozwój gospodarczy na zasadach planowania, mają wiele danych po temu, aby przyspieszyć zbyt wolny — naszym zdaniem — przebieg procesów integracyjnych i prześcignąć pod tym względem, w stosunkowo krótkim czasie, kraje kapitalistyczne. Aby ten cel osiągnąć, musimy wszechstronnie i wnikliwie studiować i badać mechanizm ekonomiczny i społeczno-polityczny integracji kapitalistycznej. Musimy w szczególności zdobyć gruntowną wiedzę o tym, jakie czynniki w systemie tzw. integracji zachodnio-europejskiej, ze względu na leżącą u ich podstaw reakcyjną ingerencję polityczną, działają dezorganizująco na rozwój współpracy między krajami wspólnoty socjalistycznej, jakie natomiast zawierając tradycyjne dystanse między krajami za-



chodniej Europy równocześnie działają na rzecz łagodzenia napięć w stosunkach między Wschodem i Zachodem i wreszcie powinniśmy zreflektować się co do tego, czy i jakie rozwiązania organizacyjne i techniczne przyjęte i wypróbowane z dobrymi na ogół wynikami przez państwa kapitalistyczne mogą być kosztem możliwie najtańszym przyswojone także ekonomice socjalistycznej”.

Podstawę dyskusji stanowiły cztery referaty wygłoszone według następującej kolejności:

1. Dr Z. Nowak (wicedyrektor IZ), *Europejska wspólnota gospodarcza a wzrost gospodarczy*;
2. Ppłk doc. dr W. Stankiewicz (WAP), *Integracja produkcji zbrojeniowej państw NATO*;
3. Płk doc. dr T. Grabowski (WAP), *Problemy zintegrowanej polityki gospodarczej wobec krajów socjalistycznych*;
4. Prof. dr L. Jankowiak (WSE-Poznań), *Wpływ procesów integracyjnych w Europie zachodniej na handel zagraniczny Polski w latach 1958—1966*.

Dr Z. Nowak w swoim referacie opartym na bogatym materiale statystycznym poddał krytycznej analizie ekonomiczną koncepcję rozwojową EWG oraz dokonał oceny wzrostu gospodarczego EWG w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi i socjalistycznymi. Wskazał, że nawet w dziedzinie, w której sukcesy EWG są niezaprzeczalne, jak np. handel zagraniczny, wbrew zamierzeniom osiągnięcia ograniczają się bardziej do unii taryfowej niż unii celnej, ponieważ ramy polityczne tej unii — jak dotąd pozostają w niemal załążkowym stadium rozwoju. W minionym dziesięcioleciu EWG nie tylko nie zdołała przyspieszyć rozwoju gospodarczego na swym obszarze, lecz wykazuje ewidentne zwolnienie bezwzględne i względne tempa wzrostu w stosunku do okresu przed jej powstaniem. Z. Nowak stwierdził, że dotychczasowe osiągnięcia EWG znacznie odbiegają od wiązanych z tą organizacją oczekiwań. Podkreślił, że występują coraz częściej głosy postulujące radykalną rewizję dotychczasowej koncepcji rozwojowej tej organizacji.

Ppłk doc. W. Stankiewicz w analitycznej rozprawie stwierdził, że w Europie zachodniej osiągnięto zaledwie dość skromny poziom integracji produkcji zbrojeniowej, mimo stworzenia ogólnych warunków sprzyjających integracji produkcji zbrojeniowej w postaci powołania scalonych dowództw i sztabów, wprowadzenia standardowego sprzętu na wyposażenie wojsk oraz rozbudowy wspólnej infrastruktury. Między innymi dużą rolę odgrywają tu Stany Zjednoczone naciskające na jak najszybsze utworzenie wspólnego rynku sprzętu wojskowego. Najbliższe też lata — zdaniem referenta — przyniosą przypuszczalnie dalsze usilne i pospieszne poczynania w dziedzinie integracji wojskowo-gospodarczej.

Płk doc. T. Grabowski, omawiając stan tzw. wspólnej polityki gospodarczej EWG wobec państw trzecich, stwierdził, że postęp w tym zakresie jest niewielki z uwagi na sprzeczności polityczno-gospodarcze między członkami EWG. W związku ze zbliżaniem się do końca „okresu przejściowego” należy liczyć się ze wzmoczoną działalnością w zakresie kształtowania wspólnej polityki gospodarczej wobec państw socjalistycznych. Ta zamierzona wspólna polityka gospodarcza w przyszłości będzie w poważnym stopniu utrudniała normalizację stosunków gospodarczych Wschód-Zachód, z czym należy się liczyć.

Prof. dr L. Jankowiak starał się wykazać w swym referacie skutki procesów integracyjnych w ramach EWG i EFTA na rozmiary, strukturę i kierunki polskiego handlu zagranicznego. Wykazał on, że wiele tradycyjnych kanałów naszej wymiany zagranicznej z Zachodem, opartej w dużym stopniu na środkach żywności, w wyniku procesów integracyjnych zanika, natomiast nowe torują sobie dopiero drogę.

W dyskusji wzięło udział dziewiętnaście osób. Kilku naukowców przekazało swe „głosy dyskusyjne” do protokołu sesji.



Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos prof. dr Józef Rutkowski z Katedry Ekonomii Politycznej Politechniki Szczecińskiej. Nawiązując do referatów Z. Nowaka i L. Jankowiaka, zajął się problemem wahań cyklicznych w Europie zachodniej. Stwierdził, że pomimo założeń traktatu rzymskiego o harmonijnym rozwoju gospodarczym, stałym zrównoważonym wzroście i postępującej stabilizacji po 1964 r. w szeregu państw dało się zauważyć dość znaczne wahania cykliczne. Wahania te powinny być bacznie obserwowane przez kraje socjalistyczne, w okresie bowiem spadku koniunktury można będzie z tych krajów uzyskiwać towary na dogodnych warunkach. Z kolei w okresach ożywienia gospodarczego powstaną szanse lokowania niektórych towarów produkowanych przez kraje socjalistyczne na rynkach zachodnich. Polityka handlu zagranicznego powinna być tu szczególnie elastyczna. Taką elastyczność w naszych warunkach powinna gwarantować gospodarka planowa i monopol w handlu zagranicznym, ułatwiające możliwie szybko zmianę struktury sprzedaży i jej wielkości.

Z kolei głos zabrał dr Włodzimierz Knobelsdorf ze Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach. Poruszył on problem postawy i strategii klasy robotniczej w poszczególnych krajach Europy zachodniej wobec kwestii integracji. Jak dotychczas, większość organizacji stwierdza, że konieczny jest wysiłek w kierunku przyhamowania tendencji monopolizacji gospodarki, która ogranicza możliwość walki strajkowej. Innych celów strategicznych właściwie się nie formuluje. Walka ogranicza się do postulatów o lepsze warunki bytu, pracy i płacy. W. Knobelsdorf zwrócił uwagę na potrzebę poszerzenia badań nad strategią klasy robotniczej i jej organizacji w Europie oraz strategią RWPG.

Dr Jindřich Tišler z Czechosłowacji, nawiązując do referatu T. Grabowskiego, mówił o istnieniu przeszkód bardziej politycznych niż ekonomicznych w handlu między Wschodem a Zachodem. Zwrócił uwagę na dość niejednorodną postawę poszczególnych krajów członkowskich EWG w stosunku do państw socjalistycznych oraz na pozytywną rolę, jaką odgrywa W. Brytania w zakresie handlu z krajami socjalistycznymi, występując od szeregu lat przeciwko polityce embarga stosowanej przez USA.

Mgr Hanka Dmochowska z Instytutu Zachodniego omówiła wpływ EWG na procesy koncentracji w przemyśle europejskim. Stwierdziła, że utworzenie tej Wspólnoty wywołało falę koncentracji w poszczególnych krajach członkowskich, a sam mechanizm działania rynku stymulował dalsze przyspieszenie tego procesu. Istniejące jednak kontrowersje między państwami członkowskimi przesądziły o przewadze procesów koncentracyjnych w ramach poszczególnych krajów. Częściowo tylko zrealizowano postulat dotyczący przebudowy struktury przemysłu EWG jako całości, produkcja zaczęła przesuwać się w kierunku bardziej sprawnych zakładów, natomiast nie zdołano przeprowadzić w skali EWG specjalizacji, odpowiadającej światowej tendencji internacjonalizacji produkcji i międzynarodowego podziału pracy ani stworzyć jednostek o charakterze ogólnoeuropejskim i zdolnych równocześnie do rywalizacji z czołową światową.

Plk dr Jan Chmurkowski z Wojskowej Akademii Technicznej, nawiązując do referatu T. Grabowskiego, zwrócił uwagę na bardzo niejednorodny charakter polityki państw kapitalistycznych wobec krajów socjalistycznych. USA wychodzą z założenia, że handel z krajami socjalistycznymi — to handel z państwami nieprzyjacielskimi. USA zmiierają m. in. do zróżnicowania warunków i więzi celem stosowania w pełni polityki „rozmiękczenia” państw socjalistycznych. Europa zachodnia interesuje się natomiast handlem z krajami socjalistycznymi z pobudek bardziej ekonomicznych niż politycznych. J. Chmurkowski twierdził, że w EWG występuje raczej tendencja do rozszerzania handlu z krajami socjalistycznymi.

Mgr Jerzy Bartosik z Instytutu Zachodniego zajął się problemem wspólnego rynku pracy, jego stanem faktycznym i perspektywami. Mimo wprowadzenia



w 1968 r. uchwał dotyczących wolnego przepływu siły roboczej — nie rokują one, jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, uniknięcia dyskryminacji cudzoziemców przy ich zatrudnianiu. Ograniczone źródła siły roboczej na obszarze EWG są przyczyną niejednolitej polityki krajów członkowskich w zakresie werbunku cudzoziemców, których coraz większa liczba przybywa do państw EWG. Kraje EWG — szczególnie Niemiecka Republika Federalna — wykazują ostatnio duże zainteresowanie siłą roboczą w krajach socjalistycznych — jako przykłady można wymienić werbunek do pracy Jugosłowian, próby pozyskania przez wysłannika NRF — Beitzę Polaków, zamiary „wymiany siły roboczej” z Czechosłowacją. Siła robocza z państw socjalistycznych jest ze względu na wyższe kwalifikacje bardziej przydatna na rynku pracy EWG aniżeli siła robocza z Turcji, Grecji czy Portugalii. Przewidywany wzrastający niedobór rąk do pracy w EWG będzie się przyczyniał niewątpliwie do dalszych prób pozyskania siły roboczej w krajach socjalistycznych.

Dr Miłko Daskałow z Bułgarii, omawiając stosunki handlowe swego kraju z EWG, wskazywał na niekorzystny wpływ Wspólnoty — objawiający się w postaci jednostronnych, dyskryminacyjnych zarządzeń — na ogólny klimat ekonomiczny i polityczny we wzajemnych stosunkach EWG i krajów socjalistycznych. M. Daskałow podkreślał konieczność umacniania w takiej sytuacji jedności i zwartości krajów socjalistycznych w ramach RWPG i w ten sposób tworzenia przeciwwagi EWG.

Płk dr Hans Einhorn z Niemieckiej Republiki Demokratycznej podjął analizę militaryzacji gospodarki i to głównie na przykładzie NRF. Podkreślił szczególnie rolę monopoli zachodniemieckich zainteresowanych większym udziałem w dochodowym interesie zbrojeniowym i polityczno-wojskowych ambicjach NRF. Stwierdził, że na skutek utraty pozycji trzeciej potęgi przemysłowej w świecie kapitalistycznym, NRF realizować będzie coraz bardziej agresywną politykę, chcąc zachować swój potencjał przemysłowy i dotychczasową rangę wśród krajów uprzemysłowionych. NRF podejmować też będzie zmienione formy walki przeciw gospodarce socjalistycznej w postaci „nowej polityki wschodniej”, „budowy mostów” itp. w celu „zmiękczenia obozu socjalistycznego” i chęci odrywania poszczególnych państw. Treść tych nowych form walki pozostanie ta sama. NRF liczy się z tym, że w latach siedemdziesiątych powstanie w Europie samodzielny filar NATO oparty na zintegrowanym przemyśle zbrojeniowym, znajdujący się pod hegemonią NRF i dostępny dla jej celów militarnych.

Mgr Tadeusz Krajczycki z Instytutu Zachodniego zajął się problemem infiltracji kapitałów amerykańskich do Europy zachodniej i zwrócił uwagę na szczególnie dużą pozycję NRF, która jako teren tej ekspansji jest wyraźnie przez inwestorów amerykańskich preferowana. Infiltracja kapitałów amerykańskich, przyjmowana początkowo chętnie, zaczyna w ostatnich latach budzić zastrzeżenia.

Jako pierwszy w czasie obrad popołudniowych zabrał głos doc. dr Waław Przelaskowski z Zakładu Nauk Ekonomicznych PAN. Stwierdził, że mimo obserwowanych antagonizmów, proces integracji zachodnioeuropejskiej posuwa się naprzód. Istotną rolę odgrywa tu kapitał amerykański, dążący do zmontowania wspólnego frontu antykomunistycznego. Obok tendencji integracyjnych obserwuje się też silne tendencje odwrotne, czego dowodem są częste spory i tarcia w łonie EWG. W. Przelaskowski podkreślał potrzebę większego różnicowania polityki EWG w stosunku do państw socjalistycznych, a szczególnie wyodrębnienia polityki „rozmiękczenia” stosowanej przez NRF. Podjął też polemikę z tezą Z. Nowaka, że EWG nie przyspieszyła tempa wzrostu gospodarczego krajów członkowskich. Zwracał uwagę na konieczność ściślejszej współpracy państw RWPG i większej specjalizacji, kooperacji i koordynacji. Współpraca w ramach RWPG utrudniana jest odpowiednio ukierunkowaną polityką państw kapitalistycznych i przez niektóre własne ośrodki rewizjonistyczne.



Dr Wasilij Kulisz ze Związku Radzieckiego omówił militarno-ekonomiczne aspekty EWG. Integracja polityczno-militarna — zdaniem W. Kulisza — ma przewagę nad innymi aspektami integracji zachodnioeuropejskiej, a celem jej jest przeciwstawienie się ustrojowi socjalistycznemu. Każdy kraj Europy zachodniej pojedynczo nie może realizować wielkich zamierzeń militarnych samodzielnie — stąd współpraca i integracja jest niezbędna. Wspólne cele polityczne wiążą kraje EWG z USA w jeden blok imperialistyczny, z drugiej strony chęć wyzwolenia się państw europejskich spod wpływów USA wywołuje konflikty i tarcia wewnętrzne wśród państw kapitalistycznych.

Prof. dr Józef Kokot, dyrektor Instytutu Śląskiego w Opolu podkreślił, że EWG to ciekawy eksperyment ułożenia stosunków pomiędzy krajami o podobnej strukturze gospodarczej. Jest to układ, w którym bogaty handluje z bogatym. W dalszej części swego wystąpienia J. Kokot mówił o roli siły roboczej w rozwoju państw i wpływie tego czynnika na dynamikę wzrostu w poszczególnych okresach. Zwrócił uwagę, że na Zachodzie zastosowano politykę rozmiękczenia RWPG wyszukując jej słabe punkty. W ramach RWPG należy jak najszybciej wzmocnić współpracę bieżącą, a oderwać się nieco od długoterminowych zamierzeń i perspektyw.

Dr Eberhard Heidmann z Niemieckiej Republiki Demokratycznej podkreślał konieczność stałego, uważnego śledzenia sprzeczności, jak i cech wspólnych w przeobrażeniach politycznych, ekonomicznych i militarnych Europy zachodniej. Naukowcy NRD zamierzają na początku 1969 r. zorganizować sesję naukową poświęconą problemowi NATO i jej imperialistycznemu charakterowi oraz Układowi Warszawskiemu jako gwarantowi bezpieczeństwa w Europie. Sesja ta będzie stanowiła niejako ciąg dalszy spotkania odbywającego się w Poznaniu.

Dr Andrzej Kwilecki z Instytutu Zachodniego podał obszerny przegląd opinii naukowców polskich i międzynarodowego ruchu komunistycznego na temat integracji zachodnioeuropejskiej. Stwierdził m. in., że po okresie, kiedy oceniano integrację Europy zachodniej zbyt jednostronnie, w związku z czym przedstawiano powstające wspólnoty jako ugrupowania wyłącznie o charakterze agresywnym, militarnym i politycznym — obecnie w ruchu komunistycznym i lewicowym na Zachodzie nie ma jednomyślności w ocenie procesów integracyjnych. Stosunkowo powszechna jest jednak obawa przed hegemonią NRF w Europie. Partie komunistyczne państw „szóstki” oceniają sytuację integracyjną jako przedsięwzięcie wymierzone na zewnątrz przeciw obozowi socjalistycznemu, a wewnątrz — przeciw polityce i socjalnym interesom mas pracujących w poszczególnych krajach.

Władze Polski Ludowej od wielu lat aprobują i rozwijają swoistą koncepcję, polegającą na zjednoczeniu państw Europy wokół idei bezpieczeństwa. Koncepcja ta ma silne oparcie w państwach socjalistycznych i w siłach lewicowych krajów Europy zachodniej. Koncepcja ta oparta jest na gruncie pokoju i uznaniu nieodwracalności zmian terytorialnych i ustrojowych dokonanych w tej części świata po II wojnie światowej. Polska przeciwstawia się wszelkim formom integracji w postaci koncepcji dawnej Unii Europejskiej czy amerykańskiej wizji podporządkowania Europy Stanom Zjednoczonym. Dąży również do stałego zacieśniania współpracy państw członków RWPG.

Dr Klaus Engelhardt z Niemieckiej Republiki Demokratycznej podkreślał rolę NRF w NATO. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na przyspieszony w ramach NATO proces zbrojeniowy Niemieckiej Republiki Federalnej, co stwarza nowe zagrożenie dla pokoju w Europie i na świecie.

Doc. dr Zbigniew Kamecki (Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie) na wstępie swej wypowiedzi stwierdził, że pojęcie integracji należy odnosić przede wszystkim do strefy produkcji i dokonujących się procesów w tym zakresie, a nie handlu czy polityki, co zwykle się



potocznie czynić. Podkreślał — jako formę dokonujących się procesów integracyjnych — wiązanie się wzajemne przedsiębiorstw silniejszych w regionach i krajach, przy równoczesnej specjalizacji i podziale pracy. Jest to proces perspektywiczny i nieodwracalny. W dalszym ciągu swej wypowiedzi doc. Kamecki, polemizując z poglądem dra Nowaka twierdził, że fakt, iż EWG wykazuje w latach 1958—1966 wolniejsze tempo wzrostu niż poprzednio nie jest dowodem świadczącym o tym, jakoby integracja gospodarcza nie stymulowała wzrostu ekonomicznego. Poza tym przestrzegał przed pochopnym negowaniem korzyści jakie daje rozwój specjalizacji i rozszerzenie produkcji. Dostrzegając korzyści jakie utworzenie Wspólnoty daje krajom kapitalistycznym, z polskiego punktu widzenia EWG krytykować należy m. in. za: a) związek integracji ekonomicznej z polityczną i militarną dla antypokojowych celów, b) wzmocnienie wielkiego kapitału, c) negatywny wpływ na handel światowy; utworzenie EWG wprowadziło bowiem nowe bariery do wymiany międzynarodowej, szczególnie w stosunkach Wschód-Zachód, d) protekcjonizm, zwłaszcza w rolnictwie.

Proces integracji jest procesem nieodwracalnym — dalszy jednak jego rozwój będzie wolniejszy ze względu na coraz bardziej złożony charakter postępującej integracji.

Doc. Kamecki zwrócił również uwagę, że postawy państw członkowskich w sprawie wspólnej polityki gospodarczej zmieniają się w czasie. Tak np. NRF, do niedawna zagorzały zwolennik wspólnej polityki, ostatnio zaczęła występować przeciwko niej. Zmiany te należy uwzględniać.

Prof. dr Jakow Pewzner ze Związku Radzieckiego w swym wystąpieniu stwierdził, że w ciągu jedenastu lat EWG osiągnęła poważne sukcesy, wyrażające się w powstaniu wspólnego rynku towarów, kapitałów i siły roboczej. Z osiągnięć tych należy wysnuć niezbędne wnioski zarówno wobec perspektyw rozwoju ekonomicznego państw Europy zachodniej, jak i wobec wszechstronnego umocnienia wspólnoty socjalistycznej. Wraz z osiągnięciami ujawnił się jednak szereg słabych stron integracji. Zakończenie budowy związku ekonomicznego coraz bardziej się odwleka, związek taki wymaga integracji politycznej, w rozwoju której nie osiągnięto żadnego postępu. W najbliższych latach należy oczekiwać nasilenia się konfliktów i rozdzwień między różnymi siłami politycznymi funkcjonującymi w sferze integracji między „dyryżystami” i neoliberalami, między „europeistami” i stronnikami polityki atlantyckiej, między rewanżystami i kręgami umiarkowanymi. Stałe i dogłębne badanie tych konfliktów pomoże aktywnie występować przeciw tym siłom, które starają się nadać integracji zachodnioeuropejskiej kierunek antysocjalistyczny.

Mgr Leon Olszewski (Katedra Ekonomii Politycznej WSE we Wrocławiu) podjął dyskusję na temat warunków, jakie powinny być spełnione dla umożliwienia przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Zdaniem dyskutanta — na skutek trudności dokonania integracji politycznej — EWG obecnie nie ma możliwości rozwiązania kwestii najważniejszych dla wzrostu gospodarczego, tj. postępu technicznego związanego z rozwojem nauki. Nie został bowiem dotąd utworzony jeden organizm narodowy, co nie pozwala na wyrównanie wzajemnych różnic naukowotechnologicznych wewnątrz EWG, jak również nie pozwala na wyrównanie dysproporcji technologicznej istniejącej między Europą zachodnią i USA. Zdaniem referenta, dalsze przyspieszenie wzrostu EWG uzależnione jest od integracji politycznej.

Red. Mirosław Dynier z „Życia Gospodarczego” stwierdził, że zjawiska integracyjne, jakie dokonują się na Zachodzie, są nieodwracalnym procesem gospodarczym; dokonują się one zasadniczo w „bazie”, ale będą miały niewątpliwie skutki dla „nadbudowy”. Referent rozróżnia poszczególne rodzaje procesów integracyjnych, również w dziedzinie wojskowej. Istotną rolę w tych procesach odgrywa NRF, która obecnie sama produkuje broń i to także w oparciu o przemysł atomowy. NRF odpowiednio wykorzystwała dla siebie wojnę w Wietnamie, koniunkturę w produkcji



i szanse eksportu — w szybkim tempie odbudowuje zdolności produkcyjne w dziedzinie zbrojeń.

Odpowiadając na postawione pytania i poruszone kwestie dr Nowak stwierdził, że wszelka aktywność gospodarcza znajduje swe odbicie ostateczne i syntetyczne w wielkości dochodu społecznego i tempie jego wzrostu. Inne próby mierzenia rezultatów gospodarowania będą zawsze miały charakter cząstkowy i niepełny — z tego względu ten miernik jako najbardziej adekwatny przyjął w swoich badaniach. Drugim wskaźnikiem określającym postęp industrializacji i zmiany strukturalne jest wzrost produkcji przemysłowej — również objęty analizą. Te dwa wskaźniki są najbardziej wymiernym i syntetycznym odbiciem złożonych procesów rozwoju gospodarczego. Powracając do tez referatu Z. Nowak przypomniał, że na wstępie wyraźnie podkreślił, iż praktycznie nie można odpowiedzieć na pytanie, czy powstanie EWG wpłynęło na przyspieszenie wzrostu gospodarczego krajów objętych Wspólnotą, ponieważ tego czynnika nie można wydzielić od innych, związanych z tym procesem. Natomiast na podstawie danych liczbowych można stwierdzić, że tempo wzrostu po utworzeniu EWG było niższe aniżeli przed jej utworzeniem, Wspólnota nie spełniła więc jednego z podstawowych założeń traktatu rzymskiego. W wyniku silniejszego tempa wzrostu w innych państwach, przede wszystkim socjalistycznych, pozycja EWG w skali ogólnoświatowej uległa obniżeniu. Brak sukcesów rozwojowych dr Nowak przypisuje fałszywej koncepcji opartej na gospodarce rynkowej. Oczywiście EWG odnotować może na swoim koncie szereg sukcesów w postaci unii taryfowej, utworzenia rynku rolnego, uintensywnienia handlu itp. Wszystko to jednak w porównaniu z osiągniętymi efektami kosztowało kraje EWG zbyt drogo.

Plk doc. T. Grabowski, polemizując z doc. Kameckim, stwierdził, że praktycznie nie da się określić wpływu procesów integracyjnych na wzrost gospodarczy — działa on bowiem w zespole wielu innych czynników trudnorozdzielnych. Polemizował również z wywodem Z. Kameckiego, z którego wynika jakoby NRF zaczęła występować przeciw wspólnorynkowej polityce gospodarczej EWG wobec krajów socjalistycznych. Trudno sobie bowiem wyobrazić, by NRF z aktywnego zwolennika wspólnej polityki gospodarczej zmieniła się nagle w jej przeciwnika. Plk Grabowski polemizował również z dr Chmurkowskim na temat zainteresowań EWG handlem zagranicznym z krajami socjalistycznymi, głównie z punktu widzenia ekonomicznego. Różne są bowiem tu cele poszczególnych państw kapitalistycznych, inne NRF, inne Włoch lub Francji. Plk Grabowski wyraził także pogląd, że wspólna polityka EWG w perspektywie zmierzać będzie do zawężenia stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi, a nie do jej rozszerzania. Na obecnym etapie obserwujemy przedsięwzięcia EWG w postaci tworzenia potężnych barier w zakresie „regulowania” importu artykułów rolnych stanowiących poważną część eksportu krajów RWPG i nic nie wskazuje na to, aby polityka ta miała ulec zmianie.

Zamykając sesję, kontradmirał Józef Sobiesiak podkreślił ogromne znaczenie naukowe poruszonej w referatach i dyskusji problematyki, jak i jej rolę w rozwijaniu myśli obronnej krajów obozu socjalistycznego. Stąd wynika znaczenie analizy potencjału gospodarczego krajów zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza procesów rozwoju gospodarczego głównych państw EWG. Konieczność śledzenia procesów integracyjnych, dokonywających się w krajach kapitalistycznych, a w szczególności w Europie zachodniej, wynika także z szeregu akcentów, jakie zawarte były w wystąpieniach kierownictwa PZPR na V Zjeździe partii. Procesy integracyjne w Europie zachodniej — jak podkreślił to w swoim przemówieniu końcowym W. Gomułka — mimo wielu sprzeczności, jakie im towarzyszą, są realnym faktem. Fakt ten musi być ciągle analizowany przez polską naukę ekonomiczną, w tym także przez ekonomistów wojskowych.

Sesja spotkała się z pozytywną oceną zarówno w środowisku naukowym poznańskim, jak również w innych środowiskach krajowych i zagranicznych. Wielo-



krotnie podkreślano potrzebę organizowania tego rodzaju spotkań, umożliwiających wymianę poglądów i ocen na temat aktualnie dokonujących się przeobrażeń we współczesnym świecie kapitalistycznym oraz wpływu tych przeobrażeń na stosunki Wschód-Zachód.

Jerzy Bartosik

#### SESJA NAUKOWA W 50-ROZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918—1919

Dnia 7 grudnia 1968 r. odbyła się, zorganizowana przez Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, sesja naukowa w związku z 50-rocznicą Powstania Wielkopolskiego. Otwarcia obrad dokonał prorektor UAM, doc. dr Benon Miśkiewicz. Witając gości przybyłych na sesję, szczególnie serdeczne słowa skierował pod adresem weteranów Powstania. W czasie swego przemówienia doc. dr B. Miśkiewicz zwrócił m. in. uwagę na dwa aspekty sesji: naukowy i polityczny. 50-rocznica Powstania Wielkopolskiego wiąże się bowiem ściśle z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Prorektor nadmieniał również, że poznańskie środowisko naukowe czynnie włączyło się do obchodów rocznicy Powstania nie tylko poprzez organizację sesji, lecz także przez zasadniczy udział w przygotowaniu dwóch prac: *Powstanie Wielkopolskie 1918—1919* (praca zbiorowa pod red. Zdzisława Grota). Poznań 1968; M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie 1918—1919*. Poznań 1968. Obradom przewodniczył doc. dr A. Czubicki, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM.

Pierwszy referat pt. *Znaczenie Powstania Wielkopolskiego dla odbudowy państwa polskiego* wygłosił prof. dr J. Pajewski (UAM). Autor przekonująco udokumentował tezę, że Powstanie Wielkopolskie wywarło decydujący wpływ na wytyczenie polskiej granicy zachodniej.

W następnym referacie pt. *Strategia i taktyka Powstania Wielkopolskiego* doc. dr K. Sobczak (Wojskowa Akademia Polityczna im. F. Dzierżyńskiego) obszernie omówił aspekt militarny walk powstańczych. Trzeci referat pt. *Wielkopolska a powstania śląskie i plebiscyt* wygłosił mgr W. Zieliński (Instytut Śląski w Katowicach).

Po przerwie odbyła się obszerna dyskusja nad przedstawionymi referatami.

Pierwszy wystąpił weteran Powstania, mgr Z. Orłowski (Poznań), b. dowódca jednego z odcinków frontu powstańczego w Wielkopolsce. Polemizował on z niektórymi stwierdzeniami referatu doc. dra K. Sobczaka. M. in. uważał, że ofensywa niemiecka w lutym 1919 r. na północnym odcinku frontu wyszła nie tylko z kierunku Bydgoszczy, lecz także Piły, Kostrzyna i Gorzowa. Omówił także przebieg bitwy pod Wrzeszczyną (2—7 lutego 1919 r.). Uzupełniając z kolei wywody W. Zielińskiego nadmienił, że obok żywiłowej pomocy Wielkopolski dla Śląska, istniały jej formy zorganizowane (m. in. zarządzenie DOK Poznań, czy też narada w Ministerstwie Spraw Wojskowych poświęcona udziałowi Poznańczyków w III Powstaniu Śląskim).

Prof. dr F. H. Gentzen (Lipsk) w swym obszernym wystąpieniu scharakteryzował sytuację w Niemczech w latach 1918—1919 i omówił stosunek niemieckich partii robotniczych do spraw polskich w tym okresie.

Inż. F. Ciszak — weteran Powstania (Poznań), ukazywał rolę, jaką w masowym udziale Wielkopolan w walce powstańczej odegrało wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym.

H. Śniegocki — weteran Powstania (Poznań), wspominając swój udział w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach oraz na Śląsku, wyraził m. in. pogląd, że historycy w niedostatecznym stopniu wykorzystują relacje uczestników Powstania.